

# Refleksje świetlne

streszczenie

Małgorzata Zaremba

Doktorat na Wydziale Grafiki Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie

pod kierunkiem prof. Piotra Smolnickiego

Celem pracy doktorskiej było stworzenie cyklu grafik, które opowiadają o mojej fascynacji światłem. Pragnęłam poprzez obraz opowiedzieć o materii światła, które intuicyjnie odbieramy jako niematerialne. Sposób narracji w moich pracach opieram na wizerunku zapisu linii świetlnych na zdjęciach, wykonywanych metodą solarigrafii. Nierówne, biegnące przez fotografię przerywane line, wydają się być niczym pismo odręczne nakreślone przez Słońce. Ten powstający w naturalny sposób liniowy zapis, zainspirował mnie do stworzenia prac opartych na kompozycji otwartej. Taki rodzaj kompozycji ma podkreślić nieograniczone możliwości światła, najszybciej poruszającego się obiektu we wszechświecie, którego obecność możemy doświadczać jedynie fragmentarycznie. W moim odczuciu linia kojarzy się z zapisem ruchu, z kontynuacją i nieskończonością. Dlatego układy graficzne składają się z powtarzających się modułów graficznych. Wertykalny lub horyzontalny rytm linii symbolizuje ruch i kierunek rozchodzenia się przedstawianego światła.

Głównym medium wykorzystanym do tworzenia prac są techniki klasyczne z zakresu grafiki warsztatowej takie jak wklęsłodruk, wypukłodruk oraz płaskodruk. W pracach przedstawiających zapis linii jako matrycy użyłam pleksi. Wryty w nich wzór dał rysunek nieregularnych linii przypominających obraz solarigraficzny. Aby uzyskać efekt głębi jako matryc użyłam fabrycznej faktury linoleum oraz faktury płótna ściernego. W kompozycji "Epitafium dla Światła" nadrukowany obraz powstał metodą monotypii. Kolory użyte w grafikach mają symbolizować charakter przedstawianych promieni. Są także odniesieniem do skojarzeń i związanych z nimi emocji jakie przywołują na myśl funkcje tychże promieni. Poprzez kolor starałam się w sposób emocjonalny opowiedzieć o zjawiskach fizycznych, w których z zasady rzeczy nie ma żadnych emocji.

Kolejno przedstawione odsłony cyklu "Refleksje świetlne" to moje wyobrażenia, alegoryczne wizje słonecznego bóstwa Atona, emanacji staroegipskiego boga Re. W swoich pracach połączyłam starożytne wierzenia z współczesnymi teoriami o pochodzeniu i naturze światła.

Układy graficzne "Spektrum", "Rozprzestrzenianie", "Nadfiolety" i "Podczerwienie" są wizją światła przemieszczającego się przez nieskończoną przestrzeń, odbitego od obiektu lub ulegającemu rozproszeniu. Układ "Epitafium dla Światła" to opowieść o zwycięstwie entropii nad wszystkim co istnieje. Przedstawia obraz światła umierającego, gasnącego w kosmicznej pustej przestrzeni.

Asamblaż "Portret Promienia" nawiązuje bezpośrednio do utworu muzycznego "Le Noir de l'Etoile" ("Czern Gwiazdy") francuskiego kompozytora współczesnej muzyki klasycznej Gerarda Griseya. W swojej twórczości autor inspirował się transponowanym na dźwięk, światłem emitowanym przez pulsary. "Portret Promienia" może być też metaforą okna nocą, w którym pojawia się błysk światła odległych gwiazd. Światło, ciemność i przestrzeń intuicyjnie odbierane jako niematerialne, w pracy zostały zobrazowane graficzną materią i mosiądzem.

W pracy opisowej odnoszę się do twórczości współczesnych artystów eksplorujących światło i przestrzeń. Prace Deborah Cornell, Olafura Eliassona, Karoliny Zimnej Stelmaszewskiej i Zdzisława

Jurkiewicza są dla mnie szczególnie bliskie ze względu na ich fascynacje, oraz sposoby ujęcia tematu. Wyżej wymienieni artyści w sposób który jest dla mnie inspirujący kreują swoje artystyczne wizje używając takich środków wyrazu jak grafiki, instalacje, fotografie, czy obiekty przestrzenne. Poszukują własnych kodów wizualnych dla zdefiniowania doznań związanych z siłami natury. Za pośrednictwem swojej sztuki opowiadają o pięknie zjawisk fizycznych i ich wpływie na postrzeganie i rozumienie przez nas świata. Ukazując potęgę Słońca kontynuują opowieść zaczęłą przez starożytnych artystów. Dyskurs na polu sztuki trwa, a ja mam zaszczyt poprzez swoje prace brać w nim udział.